

Akademicki Klub Turystyczny *Maluch*

Chatka w Ropiance



Instrukcja obsługi

Wersja 4.16 – sierpień 2008

© Tomasz Traczyk

Kontrybucje (!):

Marcin Krzycki, Michał Słojewski, Wojtek Chemijewski, Marek Szyprowski i inni...

Rysunek na okładce: Ola Hołda

Większość praw zastrzeżona.

Wszelkie zmiany w niniejszej instrukcji proszę uzgadniać z autorem.

Przedruk i kopiowanie w całości, udostępnianie publiczne, umieszczanie w sieci komputerowej, na nośniku magnetycznym, optycznym, magnetoptycznym, rycie w marmurze, odlewanie w brązie itp. jak najbardziej dozwolone.

Odpowiedzialność za skutki stosowania lub niestosowania zaleceń niniejszej instrukcji ponosi wyłącznie sprawca.

Uwaga:

Uprasza się nie bazgrać po Instrukcji. Wszelkie uwagi i uzupełnienia można nanosić do egzemplarza części II znajdującego się u Kierownika.

Chatka jako taka, a jeśli taka to jaka i dlaczego

Chatka w Ropiance jest schroniskiem turystycznym Akademickiego Klubu Turystycznego *Maluch*, działającego przy Wydziale Elektroniki i Technik Informacyjnych Politechniki Warszawskiej. Latem służy wszystkim turystom, oferując darmowe noclegi i wyjątkową atmosferę.

Chatką zarządza w imieniu Klubu Administrator wraz z Administracją. Na miejscu najwyższą władzę stanowi powołany przez Administrację Kierownik Chatki.

Adres Chatki

Studencka Baza Turystyczna w Ropiance k/Olchowca
38-454 Tylawa

Adres klubu

Akademicki Klub Turystyczny *Maluch*
Wydział Elektroniki i Technik Informacyjnych Politechniki Warszawskiej
ul. Nowowiejska 15/19 pok. 133A, 00-665 Warszawa
e-mail: maluchy@elka.pw.edu.pl
URL: <http://maluch.elka.pw.edu.pl>

Pobyty w Chatce

Chatka czynna jest zazwyczaj przez całe letnie wakacje studenckie tj. od początku lipca do końca września (niestety, bez gwarancji, czasem zdarzają się przerwy, warto to sprawdzić na internetowej stronie *Malucha*). Zapraszamy wówczas wszystkich wędrowców. Zapewniamy nocleg na jedną noc, a na następne w miarę możliwości. Grupy zorganizowane przyjmujemy po wcześniejszym uzgodnieniu z Administracją i tylko na jedną noc.

Poza sezonem letnim Chatka jest nieczynna. Służy wtedy wyłącznie jako baza klubowa i jest otwarta tylko czasami, w terminach losowych.

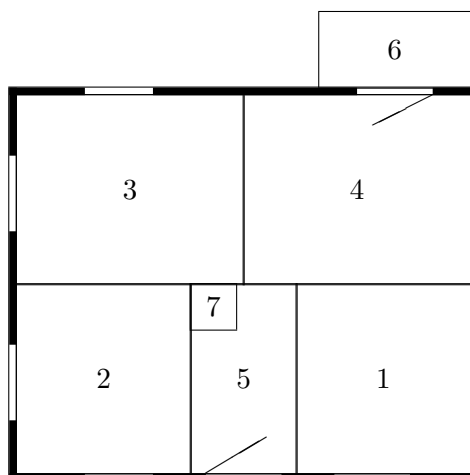
Rys historyczny

Chatka została znaleziona drogą pocztową (!) w lutym roku 1979. Pierwsze zwiady klubowe dotarły do Chatki na jesieni tego roku, a pierwsze ekipy z zamiarem zagospodarowania się – w sierpniu i wrześniu 1980 roku. Pierwszy prawdziwy obóz odbył się w lutym (!) 1981, większe prace remontowe przeprowadzono w lecie.

Początkowo Chatka była przez nas używana na wariackich papierach, dzięki wyjątkowej przychylności ówczesnego właściciela – Nadleśnictwa w Dukli. Potem Politechnika wydzierżawiła ją dla nas od leśników. Od roku 1986 do 1990 budynek był dzierżawiony przez Oddział Międzyuczelniany PTTK w Warszawie. Na wiosnę 1990 roku AKT *Maluch* zarejestrował się jako stowarzyszenie i przejął Chatkę od OM PTTK.

Chatka stoi na fundamentach pozostałych po przedwojennym budynku zarządu kopalni ropy naftowej. Obecny dom też niegdyś był własnością ropiarzy, potem przejęli go leśnicy, od nich – my.

Numeracja i przeznaczenie pomieszczeń



1 – 1-wszy pokój = „bacówka” – pomieszczenie Kierownika, sypialnia;

2 – 2-gi pokój = kuchnia;

3 – 3-ci pokój = „trójka” – sypialnia;

4 – 4-ty pokój = „czwórka” – sypialnia;

5 – sień – także szatnia i umywalnia;

6 – drewnutnia;

7 – kabina kąpielowa;

oprócz tego jest jeszcze strych – magazyn, wstęp wzbroniony.

Regulamin

W Chatce **nie wolno**:

- lekceważyć przepisów przeciwpożarowych;
- palić tytoniu we wnętrzu budynku;
- pić alkoholu pod jaką postacią (nawet piwa) i przebywać w stanie nietrzeźwym;
- używać środków odurzających (z wyjątkiem odurzenia pięknem gór i/lub koleżanek);
- zachowywać się w sposób niezgodny z dobrymi obyczajami turystycznymi;
- używać tzw. słów publicznych¹;
- używać sprzętu RTV, komputerów i telefonów komórkowych (to ostatnie dozwolone jest jedynie na górze zwanej Wiertnią);
- wprowadzać psów;
- przebywać z małymi dziećmi (poza okresem wyznaczonym);
- ignorować poleceń Kierownika i rad starszych;
- zakłócać odpoczynku i snu innych;

¹Niestety, sformułowanie „nieparlamentarnych” straciło na adekwatności...

- brudzić i nie sprzątać po sobie (m.in. pozostawiać brudną wodę w miskach!);
- wyczniać dzikich harców na „antresolach” w 4. pokoju – wytrzymałość tych konstrukcji nie jest nieograniczona;
- niszczyć owoców pracy innych.

Wszyscy goście mają natomiast moralny (i administracyjny!) **obowiązek**:

- zgłosić się do wpisu do książki meldunkowej, a na żądanie Kierownika okazać dokument określający tożsamość;
- sprzątać po sobie;
- ustąpić miejsca przy stole turyście, który jest głodny lub zmęczony;
- dbać o ład, porządek i czystość w Chatce i jej otoczeniu;
- przynosić, rznąć i rąbać drewno na opał;
- troszczyć się o bezpieczeństwo p-poż.;
- pomagać w pracach chatkowych;
- stosować się do wskazówek Kierownika.

Uprawiający różne gry i zabawy proszeni są usilnie o robienie tego w sposób nieekspansywny i nie stwarzający zagrożenia dla zdrowia, życia, mienia, moralności oraz dobrych obyczajów (turystycznych).

Dobra zgromadzone w Chatce służą mieszkańcom Chatki i nie należy ich wnosić, nawet na obozy klubowe! Z wydawnictw zgromadzonych w biblioteczce można korzystać na miejscu i nie wolno ich zabierać (dotyczy to także śpiewników). Mapy można wypożyczać na wycieczki, ale potem trzeba je oddać.

Chatkowy *savoir-vivre*

Tykanie

W Chatce wszyscy mówią sobie po imieniu; dotyczy to także dzieci i docentów. Wyjątki należy stosować zgodnie ze zdrowym rozsądkiem, np. w stosunku do obcych przechodniów, albo gdy Chatkę odwiedzi jaki dostojnik lub nieturystyczni rodzice chatkowicza.

Ceremonia podawania herbaty

Obyczaj obowiązujący od niepamiętnych czasów we wszystkich szanujących się chatkach i bazach studenckich nakazuje gości witać kubkiem gorącej herbaty. Przyjmuje się tak zarówno gości zamierzających w Chatce pozostać na noc, jak i przechodniów, którzy zaszli do Chatki by chwilę posiedzieć. Powitalną herbatę serwuje się w kubkach chatkowych, podsuwając też cukier. Ceremonię tę sprawować powinien Kierownik, ewentualnie chatkowicz pełniący honory domu w jego zastępstwie. Bywalcy baz i chatek są do tego mądrego obrzędu mocno przywiązani, a zaniedbanie go jest traktowane jako rażący objaw upadku dobrych obyczajów!

By odprawianie tej ceremonii było możliwe, w porach, gdy można się spodziewać przybyszy, należy utrzymywać na piecu czajnik pełen gorącego wrzątku.

Zabawy towarzyskie

W chatkach studenckich jest w zwyczaju wspólne spędzanie czasu przy stole w kuchni albo przy ognisku; urządzenie „prywatnych” imprez po pokojach nie jest dobrze widziane. Jednak grupy chcące odprawiać jakieś obrzędy, do których nie chcą dopuścić publiczności, nie powinny tego robić w kuchni ani tym bardziej przy ognisku, lecz zaszyć się w jakiś kąt lub w krzaki.

Wieczory – jeśli tylko dopisali grajkowie – zwykle spędza się przy gitarze. Osoby zajmujące się w tym czasie gotowaniem, jedzeniem i innymi czynnościami proszone są o robienie tego cicho, by nie przeszkadzać w śpiewaniu. Głośne rozmowy w czasie śpiewania uznać trzeba za grubiaństwo – gitarzysta to nie patefon, a hałas naprawdę w śpiewaniu przeszkadza!

Jeśli w Chatce jest kilku grajków, żaden nie powinien zawłaszczać całego wieczoru, lecz raczej zachęcać innych do współudziału w zabawie, np. w systemie z podziałem czasu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy w Chatce przebywa kilka grup różniących się upodobaniami i repertuarem. Wystrzegać się też trzeba takiego paskudnego zachowania, że kiedy jedna grupka śpiewa, to pozostałe głośno gadają i chichoczą, a potem zmiana. . .

Uprasza się, by w Chatce nie nadużywać strun głosowych ani gitarowych i nie drzeć się zbyt głośno, zwłaszcza w porze, gdy część chatkowiczów już próbuje spać.

Posiłki

Jeśli w Chatce przebywa kilka grup, zwykle przygotowują sobie one osobne posiłki. Dlatego nie wypada okupować godzinami wszystkich fajerek na piecu ani zajmować całego stołu. Stary zwyczaj schroniskowy nakazuje ustępowanie miejsca przy stole tym, którzy się jeszcze nie posilili.

Jedzenie pozostawione w kuchni, nawet na stole, nie staje się tym samym dobrem publicznym, chyba że jest przez darczyńcę wyraźnie wystawione do wspólnej konsumpcji.

Sępienie zwyczajnego jedzenia, zwłaszcza nie między dobrymi znajomymi, nie jest w zwyczaju, chyba że ktoś jest w sytuacji bez wyjścia. Natomiast przyjęte jest sępienie niewielkich kąsków smakołyków, potraw niecodziennych lub szczególnie wyszukanych itp.

Jawnożerstwo i skrytopijstwo

Nie jest przyjęte publiczne obżeranie się smakołykami. Jeśli ktoś nie ma ochoty dzielić się z innymi ciastem, czekoladą itp., powinien te frykasy spożywać w odosobnieniu. Przy stole, zwłaszcza w czasie wspólnie spędzanych wieczorów, obyczaj nakazuje smakołykami częstować wszystkich obecnych. Gdy kto przygotowuje jakąś nadzwyczajną kulinarną atrakcję, np. robi kajmak czy piecze ciasto, powinien dać tej potrawy spróbować przynajmniej wszystkim świadkom.

Picie alkoholu w Chatce jest całkowicie zakazane, ale pleniący się ostatnio proceder wskakiwania w krzaki w celu spożycia piwa należy ocenić jako sztubacki i żaloszny.

Ubiór

W Chatce obowiązują stroje turystyczne. Stroje wieczorowe przywdziewa się tylko na wyjątkowe okazje lub na wyraźne zalecenie Administracji. Zresztą uznany we wszystkich kodeksach towarzyskich Europy przywilej upoważnia młodzież akademicką do wdziwania czarnej marynarki tam, gdzie starsi muszą nosić żakiet – a smokinga tam, gdzie starsi noszą frak.²

Do chodzenia w łachmanach uprawnione są jedynie osoby aktualnie wykonujące ciężkie roboty na rzecz Chatki.

W sprawach tu opisanych ważną rolę ma Kierownik: gdy coś idzie nie tak jak trzeba, powinien starać się taktownie sytuację naprawić, np. przeszkadzającym w śpiewaniu delikatnie zwrócić uwagę tradycyjnymi słowy „milczeć, tu się śpiewa!”

²Maria z Colonna Walewskich Wielopolska: *Obyczaje Towarzystwie*, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie, 1938.

Przepisy p-poz. obowiązujące w Chatce w Ropiance

- Uprzejmie zabrania się palenia tytoniu we wnętrzu Chatki.
- Nie wolno pod żadnym pozorem spać w pomieszczeniach, których okna są zamknięte okiennicami.
- Nie pozostawiać bez opieki zapalonych świec i lamp (np. w kabinie kąpielowej).
- Uważać na lampy naftowe i świece, chronić przed wywróceniem i upadkiem, nie stawiać na piecach!
- Wiszących lamp naftowych używać tylko w pozycji wiszącej. Nie wieszać lamp bezpośrednio na ścianach drewnianych lub pod drewnianymi elementami ścian!
- Nie przechowywać drewna za kozą w „czwórce” – koza rozgrzewa się czasem do wysokich temperatur i drewno może się zapalić.
- Nie rozpalać w piecu benzyną, denaturatem itp.
- Nie umieszczać przedmiotów łatwopalnych w pobliżu pieca, świec i lamp naftowych.
- Nie używać łatwopalnych, drewnianych świeczników; dopuszczone są tylko świeczniki szklane, metalowe lub ceramiczne.
- Nie stawiać świec i lamp naftowych pod innymi przedmiotami (np. pod wiszącymi lampami naftowymi!).
- Nie wolno używać świec ani lamp naftowych na „antresolach” w 4. pokoju, ani pod nimi.
- Juwlować i epigasować tylko na zewnątrz. Kuchenek trzeba pilnować!
- Naftę i olej do lamp trzymać wyłącznie w oznaczonym miejscu w sieni.
- Należy mieć pewność, że do lamp naftowych wlewa się naftę a nie benzynę.
- Nie suszyć drewna na blachach pieca, na piecu ani w piekarniku. Niczego nie wieszać na rurach od pieców (także tych w sieni).
- Trzymać zawsze wiadra pełne wody.
- Sprzęt p-poz. utrzymywać w przyzwoitym stanie, nie używać do żadnych innych celów!
- Nie wahać się, jeśli trzeba będzie użyć gaśnicy!

Zalecenia BHP przy pracach w Chatce w Ropiance

- Zabrania się przebywania osób postronnych w pobliżu miejsc, gdzie rąbie się drewno lub są prowadzone prace na wysokości (na dachu, drabinach).
- Nie wolno używać uszkodzonych narzędzi, zwłaszcza niepewnie oprawionych siekier. O uszkodzeniu należy zawiadomić Kierownika.
- Zabrania się osobom płci niewieściej wykonywania ciężkich prac fizycznych, zwłaszcza podnoszenia ciężarów i rąbania drewna!
- Pojedynczy mężczyzna może przenosić ciężary o masie max. 25 kg. W czasie zespołowego dźwigania szczególnie ciężkich przedmiotów należy używać lin przełożonych przez ramiona.

- W czasie prac na drabinach konieczne jest podtrzymywanie drabiny (krótkiej przez jedną, długiej przez dwie osoby). Na drabinie może przebywać tylko jedna osoba. Nie wolno przebywać pod drabiną (bo tam siedzi diabeł).
- Nie wolno rzucać narzędzi ani żadnych innych przedmiotów.
- W czasie prac na dachu konieczna jest asekuracja liną. Pracownik musi być opasany liną o dł. min. 10 m, związaną w pętlę niezaciskającą (węzeł ratowniczy).
- W czasie prac na strychu należy zachować szczególną ostrożność. Uważać na niepewne podłogi i belki konstrukcji (łatwo uderzyć o nie głową).
- Należy używać odzieży ochronnej i rękawic.
- Prace należy zakończyć przed zmrokiem.
- Wszystkie narzędzia należy przechowywać wyłącznie na przeznaczonych dla nich miejscach.
- Należy podporządkowywać się poleceniom Kierownika.
- Wszelkie (nawet drobne) wypadki należy natychmiast zgłaszać Kierownikowi. Wszelkie zranienia niezwłocznie opatrzyć.

Chatkowe materiały i prace w Chatce

Materiały zgromadzone w Chatce zdobywane są z wielkim trudem (dotyczy to zwłaszcza desek). Dlatego ich zużycie musi być oszczędne i sensowne. Wolno wykonywać tylko prace zlecone lub zaakceptowane przez Kierownika. Za wykonywanie prac z drewna i naprawy narzędzi mogą się brać tylko osoby naprawdę dobrze się znające na rzeczy. Nigdy nie należy rozpoczynać roboty, której się samemu nie skończy!

Instrukcja obsługi lamp naftowych

Obsługa tego typu urządzeń jest prosta, ale nie oczywista, należy więc zdać się na wiekowe doświadczenie ludzkości! Eksperymenty grożą pożarem, poparzeniem lub stratą.

Paliwo do lamp naftowych to czysta nafta oświetleniowa lub specjalny olej parafinowy do lamp. W lampach wozówkach lepiej palić tym olejem, bo mniej cuchnie. Paliwo do lamp jest przechowywane w sieni i nie powinno być stamtąd przenoszone.

Przed rozpaleniem lampy

- Oczyszczyć szkło od wewnątrz przez przetarcie szmatką lub papierem albo umycie szczotką „do butelek” (ale przeznaczoną tylko do lamp, przechowuje się ją na regale narzędziowym w bacúwce). Szkła należy czyścić często, bo brudne szkła pękają, a jest to towar bardzo trudny do zdobycia.
- Uzupelnąć paliwo w zbiorniczku (w wozówkach nie łać do pełna, lecz jedynie poniżej umocowania bocznych wsporników).

Zapalanie lampy

- Zdjąć szkło (w wozówkach podnieść dźwignią), wysunąć knot na kilka mm i podpalić.
- Skręcić knot do bardzo małego płomyka (koniec knota musi się schować w osłonie!) i założyć (opuścić) szkło.
- Odczekać kilka minut, aż szkło się rozgrzeje i ustawić żadaną wielkość płomienia; nie przesadzać – zbyt duży płomień daje niewiele więcej światła, a okropnie okopca szkło i grozi jego pęknięciem. **Uwaga:** koniec knota nie powinien wystawać z osłony, lecz być całkiem schowany; palić się ma nie knot, lecz opary paliwa!
- W przypadku utopienia knota udać się po pomoc do kierownika.

Zgaszenie lampy

- Skręcić knot do bardzo małego płomienia, ale nie do zera (bo się utopi i potem trzeba będzie go łowić, co jest trudne) i zdmuchnąć płomyczek.

Uwaga! Należy zwracać baczną uwagę na stabilną pozycję lamp. Przewrócenie lampy to niemal pewny pożar! Lamp wiszących należy używać tylko w pozycji wiszącej (na łańcuchu lub na ścianie tynkowanej, na pewno wbitym gwoździu) gdyż w pozycji stojącej lampy te mają biegun blisko osi urojonej³. Lamp wozówek w ogóle nie należy używać wewnątrz Chatki.

Lampy naftowe i świece wytwarzają nad sobą strumień bardzo gorącego powietrza; nie należy ich stawiać pod innymi przedmiotami, nie wolno także wieszać ich bezpośrednio na ścianach drewnianych lub pod drewnianymi elementami ścian! Lamp ani świec nie wolno używać na „antresolach” w „czwórce” ani pod nimi.

Instrukcja obsługi pieców

Rozpalanie w piecu

- Opróżnić popielnik, popiół wywalić do dołu na zlewki.
- Rozpalać należy suchym, drobno poszczapionym drewnem. Położyć szczapki nad rusztem (nie w głębi pieca i nie na samym brzegu), podłożyć papier. Otworzyć szyber na pełną szerokość. Podpalić, zamknąć górne drzwiczki, a otworzyć dolne (popielnik). Poczekać, aż się rozpali (nie zaglądać co 10 sek. za górne drzwiczki). Dopiero wtedy dołożyć większych szczap. Drewno podkładać z brzegu paleniska na ruszcie, szczapami wzdłuż niego.
Nie wolno używać do rozpalania denaturatu, benzyny, nafty itp. W razie problemów dużo skuteczniejsze są resztki parafiny ze świec.
- Gdy będzie już dobrze się palić, zasunąć szyber do połowy. Potem można też przymknąć, albo nawet całkiem zamknąć drzwiczki do popielnika. Wszystkie pozostałe drzwiczki powinny być cały czas zamknięte!

Nie należy się łudzić, że wymyśli się coś mądrzejszego!

W kuchni zwykle używa się lewego paleniska, obu tylko przy większych okazjach. Piec kuchenny ma dwa szybry: główny przy kominie (tego należy używać przy rozpalaniu) i pomocniczy wpuszczający cug do „kaloryfera” w 3-cim pokoju (otwierać w celu ogrzewania tego pokoju). Piekarnika można używać do pieczenia, ale trzeba wtedy zdrowo napalić.

W kozie w 4-tym pokoju palić trzeba na górnym ruszcie.

Na piecach nie wolno suszyć ciężkich przedmiotów (drewno na opał, buty itp.), bo grozi ich zawalenie! Nie wolno także składować drewna za kozą w „czwórce”.

³Dla nieszczęśników nie znających wyższej matematyki: znaczy to, że są słabo stabilne.

Drewno na opał

- Należy palić drewnem starszym, ale zapasy trzeba na bieżąco uzupełniać. Wasi następcy też wolą palić suchym, nie bądźcie świnie i dajcie im szansę.
- Szczapki na rozpałkę należy suszyć w specjalnej komorze pod paleniskami pieca w kuchni.
- Nie wolno suszyć drewna na blachach kuchennych ani w piekarniku.
- Mokrego drewna nie wolno składać wewnątrz Chatki: nie wyschnie, tylko zgnije, a przy okazji zgniją podłogi.
- Drewno na opał należy piłować piłą taśmową („twoje-moje”) lub ramową ogrodniczą na odcinki ok. 25 cm (tj. metrówkę na 4 części) i rąbać na szczapy. Te składać do przesuszenia pod okapami (mokre drewno nie schnie w drewnutni tylko gnije), dopiero podsuszone szczapy chować.
- Kupowane przez nas drewno opałowe (w metrówkach) kosztuje pieniądze, a jego zdobycie wymaga sporo zachodu. Prosimy zatem o bardzo oszczędne zużywanie drewna. W okresie ciepłym nie palcie w piecach „na okrągło”. Nie podkładajcie za dużo drewna. Starajcie się tak rozplanować posiłki, by palić 2-3 razy dziennie.

Instrukcja obsługi odpadków

W ramach krzewienia ekologicznego światopoglądu dół na śmieci uległ likwidacji! Wszelkie śmieci należy odwozić do „cywilizacji” lub utylizować na miejscu.

Śmieci należy sortować, gdyż pomaga to w zapanowaniu nad ich szybkim gromadzeniem w Chatce. Odpady nie dające się zutilizować na miejscu należy umieszczać w worku foliowym i najbliższą okazją ekspediować do „cywilizowanego” śmietnika. Przed umieszczeniem odpadków w worku należy zadbać o zmniejszenie ich objętości.

- Papier i tekturę należy składować przy piecu; nadmiar spalić w piecu lub na ognisku.
- Puszki po konserwach należy komprimować przez wycięcie obu wieczek i spłaszczenie⁴.
- Opakowania plastikowe, a zwłaszcza duże butelki, pudełka po sokach itp. należy zgniatać.
- Wilgotne papiery (i nadmiar suchych) należy palić w piecu lub na ognisku.
- Obierki w rozsądnych ilościach też można spalać w piecu.
- Drobne odpady organiczne (np. fusy, zużyte torebki herbaty ekspresowej itp.) umieszczać w zlewkach.

Kontenery na śmieci znajdują się m.in. w Olchowcu, w Dukli na początku drogi na Iwle.

Zlewki należy wylewać do specjalnego dołka, znajdującego się na łączce na pn-wsch od Chatki (między starą drogą a strumieniem). Tamże należy umieszczać drobne rozkładalne odpady organiczne, np. fusy, skórki od cytryny itp.

⁴Metodą niejakiego Tadzia.

Informacje różne

Pierwsza pomoc

Lekarz – w Iwli, Krempnej i Dukli, w Tylawie w niektóre dni;

Pogotowie ratunkowe – w Krośnie (w dawnej siedzibie komitetu PZPR);

Apteka – w Iwli, Krempnej i Dukli;

Apteczka – w bacówce;

Dentysta – w Krempnej i Dukli;

GOPR – Dukla Nadole 27A;

Straż Graniczna – w Barwinku, kontakt p. Grzegorz Zając tel. (13) 437 5206, (13) 437 5227;

Policja – w Dukli i Krempnej;

Telefon – automat na karty w Tylawie.

W razie bardzo poważnych kłopotów można prosić o pomoc sąsiada (p. Dragana).

Handel, usługi itp.

Gmina – w Dukli;

Powiat – w Krośnie;

Poczta – w Dukli i Tylawie;

Szesc – w Dukli na rynku (nie ma szyldu, trzeba pytać);

Sklep spożywczy – w Polanach i w Krempnej; w Olchowcu niestety zlikwidowany;

Sklepy przemysłowe – w Dukli (czynne zwykle tylko rano) i w Krośnie;

Wydawnictwa turystyczne, koszulki klubowe i chatkowe – do kupienia u kierownika Chatki.

Bibliografia

- [1] *Okolice Ropianki*, SKPB Warszawa, 1984.
- [2] *Okolice Ropianki*, wyd. 2, zmienione, AKT *Maluch*, 1986.
- [3] *Zyndranowa i okolice*, SKPB Rzeszów.
- [4] Wł. Krygowski: *Beskid Niski i Pogórze*, przewodnik.
- [5] *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, zeszyt *Krosno, Dukla*.
- [6] W. Grzesik, T. Traczyk: *Od Komańczy do Krempnej*, 1989.
- [7] W. Grzesik, T. Traczyk: *Od Komańczy do Bartnego*, 1992 i 1997.
- [8] J. Michalak: *W dorzeczu górnej Wisłoki*, 1997.
- [9] J. Michalak: *W dolinie Osławy*, 1997.
- [10] *Beskid Niski. Przewodnik*, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, 1999 i nast.